

Sygn. akt III KK 294/12

POSTANOWIENIE

Dnia 9 października 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Józef Dołhy

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 kpk

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 9 października 2012 r.,

sprawy S. W. S.

skazanego z art. 53 ust.2 ustawy z 29 lipca 2005r.o przeciwdziałaniu narkomanii i in

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 23 lutego 2012 r.,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w R.

z dnia 8 listopada 2011 r.,

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddala kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2 kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciąża
skazanego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w R., wyrokiem z dnia 8 listopada 2011 r., skazał S.W. S.: 1) za przestępstwo z art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii – na karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywnę 80 stawek dziennych ustalając jedną stawkę na kwotę 20 zł; 2) za przestępstwo z art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. – na karę 1 rok i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 100 stawek dziennych ustalając jedną stawkę na kwotę 20 zł, łącznie na karę 4 lat pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 100 stawek dziennych przy przyjęciu jednej stawki w kwocie 20 zł. W apelacji od tego wyroku obrońca skazanego podniósł zarzuty obrazy prawa materialnego – art. 62 ust 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, obrazy prawa procesowego - art. 7 k.p.k., błędu w ustaleniach faktycznych oraz rażącej niewspółmierności kary.

Sąd Apelacyjny, wyrokiem z dnia 23 lutego 2012 r., zaskarżony wyrok utrzymał w mocy, uznając apelację za oczywiście bezzasadną.

Kasację od powyższego wyroku wniósł obrońca skazanego. Zaskarżając wyrok w części dotyczącej kwalifikacji prawnej czynu określonego w pkt I wyroku sądu pierwszej instancji i orzeczenia o karze, zarzucił:

I. rażące naruszenie prawa materialnego, co miało istotny wpływ na treść orzeczenia, polegającego na bezzasadnym zakwalifikowaniu czynu oskarżonego S. S., a określonego w punkcie I wyroku Sądu pierwszej instancji, z art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w sytuacji gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy i ustalony na jego podstawie stan faktyczny, wskazują, że czyn oskarżonego winien być zakwalifikowany z art. 53 ust. 1 wyżej wskazanej ustawy ze względu na fakt iż ujawniona u oskarżonego ilość suszu konopi indyjskich nie stanowiła znacznej ilości środka odurzającego w rozumieniu ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii;

II. rażące naruszenie prawa procesowego mające istotny wpływ na treść orzeczenia, a to art. 458 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. i art. 7 k.p.k. poprzez uznanie, że Sąd I instancji uczynił zadość wymogom procedury karnej, uznając, że oskarżony S. S. wytwarzał znaczną ilość środków odurzających w postaci suszu konopi indyjskich w sytuacji gdy przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, zasad logiki i doświadczenia życiowego, w szczególności mając na uwadze fakt, iż wytwarzana substancja zalicza się do tak

zwanych „narkotyków miękkich” należało przyjąć, że ujawniona ilość suszu nie stanowi znacznej ilości;

III. rażące naruszenie prawa procesowego mające istotny wpływ na treść orzeczenia, a to art. 437 § 2 k.p.k., poprzez utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy, w sytuacji gdy zważywszy na treść zebranego w sprawie materiału dowodowego, Sąd Apelacyjny powinien był zmienić zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego, bądź przynajmniej uchylić ten wyrok i przekazać sprawę Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, czego Sąd odwoławczy nie uczynił, a tym samym dopuścił się rażącego naruszenia przepisów postępowania.

W konkluzji skarżący wniósł o:

I. Zmianę zaskarżonego wyroku przez zakwalifikowanie czynu oskarżonego określonego w punkcie I wyroku Sądu pierwszej instancji z art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i wymierzenie kary w ramach sankcji przewidzianej w wyżej wskazanym przepisie; ewentualnie

II. Uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania w postępowaniu apelacyjnym.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Apelacyjnej wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja obrońcy jest bezzasadna w stopniu oczywistym.

Obrońca skazanego domagając się w kasacji wydania przez Sąd Najwyższy orzeczenia reformatoryjnego, nie zauważa, że kasacja nie jest kolejnym po apelacji środkiem odwoławczym prowadzącym do przeprowadzenia po raz drugi kontroli instancyjnej słuszności wyroku wydanego w sprawie, ale wręcz ignoruje kategoryczny zapis zawarty w dyspozycji art. 537 § 1 k.p.k., z którego jasno wynika, że Sąd Najwyższy po rozpoznaniu kasacji może ją oddalić lub zaskarżone orzeczenie uchylić w całości lub w części. Nie ma natomiast miejsca w postępowaniu kasacyjnym dla rozstrzygnięcia o charakterze reformatoryjnym. Z całą też pewnością kasacja nie może powodować zmiany rozstrzygnięcia w zakresie kary, jak tego domaga się obrońca w sprawie niniejszej.

Merytorycznego ustosunkowania się wymaga zarzut obrazy prawa materialnego - art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu

narkomanii. W tym zakresie autor kasacji nie przedstawił argumentacji, która nakazywałaby jej uwzględnienie.

Przedstawiając zarzut naruszenia prawa materialnego skarżący podjął próbę podważenia dokonanej przez Sądy I i II instancji interpretacji art. 53 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zakresie zawartego w tym przepisie pojęcia „znacznej ilości”.

Zauważyć przy tym należy, że kwestia owej „znaczności” ilości środka, była już podniesiona w zwykłym środku odwoławczym. Była zatem przedmiotem rozważań Sądu Odwoławczego, i to zarówno w aspekcie faktycznym, jak i wykładni stosownego przepisu ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii. Argumentacja podniesiona w tym zakresie w kasacji w kwestii interpretacji przepisu art. 53 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii nie wnosi nic nowego, a w szczególności, nie podważa powszechnie akceptowanej linii orzecznictwa, wynikającej m.in. z licznie i trafnie przytoczonych, w uzasadnieniu prokuratorskiej odpowiedzi na kasację, judykatów. Powtórzenie przez skarżącego w kasacji zarzutu, który był uprzednio przedmiotem rozpoznania w postępowaniu apelacyjnym nie może być skuteczne, tym bardziej, że nie wykazał on w żaden sposób, że sąd odwoławczy zarzutu tego nie rozpoznał lub rozpoznał w sposób niewyczerpujący.

Wykładnia pojęcia „znaczna ilość” przyjęta przez sądy obu instancji nie jest obarczona błędem. Tak jak domaga się tego w kasacji skarżący, uwzględniono zarówno ilość, jak i rodzaj środka oraz to, jaka liczba osób mogłaby się tą ilością jednorazowo odurzyć (vide str. 8 - 9 uzasadnienia SO, str. 4 - 6 uzasadnienia SA).

Odnosząc się natomiast do zarzutów zawartych w pkt II i III kasacji podzielić należy argumentację Prokuratora, który wskazał w pisemnej odpowiedzi na kasację, że w jej uzasadnieniu trudno jest doszukać się jakiegokolwiek fragmentu dającego się przyporządkować do tych właśnie zarzutów. Z tego też powodu uznać należy, że zarzuty te nie nadają się do jakiegokolwiek merytorycznej polemiki.

W tym stanie rzeczy kasację jako oczywiście bezzasadną należało oddalić.